

Sygn. akt II K 8/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gryfinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Brodzińska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Joanna Purtak

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 5 maja, 15 czerwca, 25 sierpnia, 13 października, 20 października 2015 r. i 2 czerwca 2016r.**

sprawy **M. C. (1)** s. M. i J. zd. K., ur. (...) w Ł.

oskarżonego przez H. B.

o to że:

dniu 9 grudnia 2014r. w G. na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej G. (...), w obecności 14 członków wspólnoty, pomówił H. B., że zawłaszczył pieniądze wspólnoty i, że sprawozdania roczne za lata 2012 i 2013 są nieprawidłowe i niezgodne z wyciągami bankowymi (...) S.A. S. oraz raportami kasowymi, przez co naraził go na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji zarządcy wspólnoty mieszkaniowej,

tj. o czyn z art. 212 § 1 kk

I. Na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20.02.2015r. zmieniającą Kodeks karny z dniem 1.07.2015r. warunkowo umarza postępowanie karne prowadzone przeciwko M. C. (1) o czyn opisany w części wstępnej wyroku kwalifikowany z art. 212 § 1 kk, na okres próby 1 (jednego) roku,

II. Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 kk zobowiązuje oskarżonego M. C. (1) do przeproszenia oskarżyciela prywatnego H. B., w jego obecności, na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej G. (...) poprzez złożenie oświadczenia o treści „Przepraszam H. B. za to, że w dniu 9 grudnia 2014r. w G. na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej G. (...) pomówiłem go, że zawłaszczył pieniądze wspólnoty i, że sprawozdania roczne za lata 2012 i 2013 są nieprawidłowe i niezgodne z wyciągami bankowymi (...) S.A. S. oraz raportami kasowymi, które to twierdzenia były nieprawdziwe”, w terminie 3 (trzech) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku,

III. Na podstawie art. 629 kpk w zw. z art. 628 kpk zasądza od oskarżonego M. C. (1) na rzecz oskarżyciela prywatnego H. B. kwotę

300 (trzystu) złotych tytułem poniesionych przez niego kosztów procesu i zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 60 (sześćdziesięciu) złotych.

Sygn. akt IIK 8/15

## UZASADNIENIE

W dniu 10 maja 2012 r. została zawarta umowa o dzieło pomiędzy Zarządem Wspólnoty Mieszkaniowej nr(...)G. a H. B.. Na mocy tej umowy H. B. został zobowiązany do wykonywania czynności zarządzających i administracyjnych wobec Wspólnoty Mieszkaniowej. Do podstawowych obowiązków H. B. należały zadania dotyczące prowadzenia księgowości Wspólnoty a w szczególności rozliczanie finansowe kontrahentów, rozliczanie dostaw energii cieplnej, ciepłej wody z kotłowni lokalnej oraz realizacja innych zadań przekazanych przez zarząd Wspólnoty.

**Dowód:** umowa o dzieło k.70-71

W dniu 9 grudnia 2014 r. odbywało się zebranie członków Wspólnoty, na którym obecnych było 14 jej członków. Byli to między innymi M. C. (1), R. B., I. F., G. K., A. K., J. K., T. Z., B. B.. Na zebraniu obecny był również H. B..

**Dowód:** lista obecności na zebraniu k.215

Jedną z kwestii poruszanych podczas zebrania była kwestia subkonta o nr (...). Subkonto to zostało otwarte przez H. B. w celu gromadzenia środków pochodzących z wpłat na fundusz remontowy Wspólnoty. Środki te miały być gromadzone w związku z wymianą pokrycia dachu. (...) S.A. uzależnił udzielenie kredytu Wspólnocie od założenia subkonta i zgromadzenia tam wkładu własnego. Na konto to wpłynęły środki z funduszu remontowego oraz składki za 12 miesięcy wpłacone przez członków zarządu Wspólnoty. W związku z tym, iż Wspólnota nie uzyskała kredytu środki z subkonta zostały przeznaczone na pokrycie zobowiązań wobec wykonawcy firmy (...), której właścicielem był S. G.. Z konta tego zostało też pokryte wynagrodzenie H. B. w kwocie 2200 zł za lipiec i sierpień 2012 r.

**Dowód:** zeznania H. B. k.155v.-157v. w zw. z k.77-78v.

zeznania R. B. k.157v.-158 w zw. z k.64v.-65

zeznania I. F. k.158v.

zeznania G. K. k.158-159

Podczas tego zebrania M. C. (1) zarzucił H. B., iż zawłaszczył pieniądze Wspólnoty, że sprawozdania roczne za 2012 r. i 2013 r. są nieprawidłowe i niezgodne z wyciągami bankowymi (...) S.A. oraz raportami kasowymi. Wskazywał także na nieprawidłowe zarządzanie i nieprawidłowe rozliczenia. W odpowiedzi na powyższe H. B. stwierdził, iż M. C. (1) o powyższym powinien powiadomić Prokuraturę.

**Dowód:** zeznania H. B. k.155v.-157v. w zw. z k.77-78v.

zeznania R. B. k.157v.-158 w zw. z k.64v.-65

zeznania I. F. k.158v.

zeznania G. K. k.158-159

zeznania A. K. k.183v.-184

zeznania T. Z. k.186

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 r. umorzono postępowanie karne o doprowadzenie w okresie 1 czerwca 2012 r. do listopada 2014 r. w G. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Wspólnoty Mieszkaniowej nr (...)G. w kwocie 10 000 zł poprzez działania podejmowane przez zarządcę wspólnoty, tj. o czyn z art. 286 § 1 k wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

**Dowód:** postanowienie w sprawie DS. 267/15 k.203

M. C. (1) ma 68 lat. Posiada wykształcenie średnie techniczne i z zawodu jest technikiem budowy maszyn. Jest żonaty. Obecnie przebywa na emeryturze, którą pobiera w wysokości 1380 zł. Uzyskuje również dochód z wynajmu sklepu w kwocie 650 zł miesięcznie. Na jego utrzymaniu pozostaje żona. W przeszłości nie był karany. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię.

**Dowód:** oświadczenie oskarżonego k.154

wywiad kuratora k.132-133

zapytanie o karalność k.45

M. C. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził fakt podniesienia zarzutów wobec oskarżyciela prywatnego na zebraniu Wspólnoty w dniu 9 grudnia 2014 r., ale wyjaśnił, iż zarzuty te były oparte na konkretnych faktach. Dotyczyły one sfałszowanych kwitów „kw” i zatajeniu konta nr(...). Na zebraniu to R. B. zadała pytanie o to konto i co się stało z pieniędzmi z tego konta. Były wysyłane do oskarżyciela pisemne wezwania, żeby się rozliczył, ale się nie rozliczył. Żadne sprawozdanie finansowe H. B. nie było prawdziwe. Oskarżyciel namówił R. B. i G. K. do wpłacenia większej sumy pieniędzy na fundusz remontowy. Oskarżyciel cały czas pobierał na swoje nazwisko pieniądze z konta, a wszyscy wiedzieli, że nie ma pieniędzy. Nie ma dokumentów na pobraną przez oskarżyciela gotówkę, którą oskarżyciel pobierał z kasy Wspólnoty i nie rozliczał tego. Wspólnota złożyła wniosek do firmy (...) w S. o sporządzenie audytu i rozliczenia za okres czerwiec-grudzień 2012 r. Ekspert ci stwierdzili nierzetelność i niedokładność. Zostały sfałszowane 3 dokumenty „kw”, które oskarżony załączył do sprawy. Przez zawłaszczenie pieniędzy Wspólnoty oskarżony rozumiał to, że oskarżyciel nie rozliczył się z pieniędzy na koncie nr (...). Nie ma dokumentów na co została pobrana kwota 2500 zł. Brakuje też kwot wynikających ze sprawozdania za 2012 i 2013 r. (wyjaśnienia oskarżonego k.154-155v.).

**Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż oskarżony M. C. (1) na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej wypowiedział zawarte w akcie oskarżenia zarzuty pod adresem oskarżyciela prywatnego H. B.. Sąd nie dysponował co prawda protokołem z przebiegu zebrania, który odzwierciedlałby wypowiedzi poszczególnych osób, jednakże wyjaśnienia samego oskarżonego jak też zeznania świadków pozwoliły na w miarę precyzyjne ustalenie treści wypowiedzi oskarżonego. M. C. (1) na rozprawie przed Sądem potwierdził fakt podniesienia zarzutów, a w swoich wyjaśnieniach szczegółowo uzasadniał przesłanki, na jakich opierał się, posługując się wobec oskarżyciela twierdzeniami co do faktu, iż oskarżony „zawłaszczył pieniądze wspólnoty”, „falszował dokumenty”, a „sprawozdania roczne za 2012 i 2013 r. są niezgodne z wyciągami bankowymi i raportami kasowymi”.

Powyższe potwierdzają także zeznania świadków, członków wspólnoty, którzy byli obecni na zebraniu. Z zeznań R. B. wynika, iż oskarżony zarzucił pokrzywdzonemu nie tylko złe zarządzanie i nieprawidłowe gospodarowanie środkami ale także nierzetelne prowadzenie dokumentacji i przywłaszczenie jakiś pieniędzy (k.157). Powyższe potwierdziła także świadek I. F., która zeznała, iż „były rzucone jakieś słowa przez oskarżonego, że oskarżyciel zawłaszczył jakieś pieniądze” (k.158v.). Podniesienie takich zarzutów potwierdzili także świadkowie A. K. (k.184) i T. Z. (k.186).

Zeznania wskazanych świadków Sąd uznał jako w pełni wiarygodne. Wszystkie te osoby były obecne podczas przedmiotowego zebrania, a tym samym miały bezpośrednią wiedzę na temat jego przebiegu. Znamienne jest, iż o ile świadkowie R. B. i I. F. były członkami zarządu wspólnoty, który bezpośrednio współpracował z oskarżonym, o tyle A. K. i T. Z. nie miały żadnych bliższych kontaktów z oskarżycielem i nie miały żadnego interesu w tym, aby potwierdzać wersję pokrzywdzonego.

Odmienne Sąd ocenił natomiast zeznania świadków B. B. i J. K.. Z zeznań B. B. wynika, iż oskarżony podczas zebrania domagał się jedynie okazania przez oskarżyciela dokumentów finansowych wspólnoty. Powyższe pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków wskazanych powyżej a także wyjaśnieniami samego oskarżonego. Zeznania J. K. odnośnie tej kwestii są całkowicie odosobnione, gdyż ani oskarżyciel ani żaden ze świadków nie wskazywał, by

pod adresem oskarżyciela padało określenie „złodziej” wypowiedziane przez oskarżonego czy też jakąś inną osobę. W tym stanie rzeczy zeznania te nie mogą stanowić przeciwwagi dla spójnych i konsekwentnych zeznań pozostałych świadków.

Zdaniem Sądu podniesione przez M. C. (1) zarzuty miały charakter wypowiedzi zniesławiających. Zarzuty te godziły bowiem w dobre imię oskarżyciela prywatnego. Wszystkie dotyczyły zachowań albo sprzecznych z prawem (przywłaszczenie bądź zawłaszczenie pieniędzy wspólnoty, fałszowanie dokumentów) czy też sprzecznych z zasadami prawidłowego zarządzania (nierzetelne prowadzenie dokumentacji finansowej). Niewątpliwie formułowanie tego rodzaju zarzutów wobec osoby zajmującej się zarządzaniem mieniem wspólnoty mogło narazić oskarżyciela prywatnego na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia tego rodzaju działalności i wykonywania zawodu zarządcy.

W świetle powyższego Sąd uznał, iż zarzuty sformułowane przez oskarżonego M. C. (1) miały charakter pomówienia, o jakim mowa w art.212 § 1 kk.

W ocenie Sądu zarzuty te zostały podniesione niepublicznie. W całym szeregu orzeczeń Sąd Najwyższy konsekwentnie stwierdzał, że publicznie jest czyniony zarzut tylko wtedy, gdy ze względu na warunki miejsca i sposób wypowiedzenia dochodzi lub może dojść bezpośrednio do wiadomości nieograniczonej ilości osób (vide np. uchwała Sądu Najwyższego w sprawie VI Kzp 26/73, OSNKW 1973, Nr 11, poz.132). Wypowiedzi M. C. (1) były skierowane do wyraźnie oznaczonej, określonej grupy osób indywidualnie oznaczonych, a mianowicie członków Zebrania Wspólnoty Mieszkaniowej nr (...)G.. Jak wynika z listy obecności w dniu 9 grudnia 2014 r. na tym zebraniu obecnych było 14 członków wspólnoty (vide k.215). Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż była to nieokreślona grupa osób o nieustalonej liczbie.

W związku z przyjęciem, iż czyn oskarżonego M. C. (2) wyczerpał znamiona występkę opisanego w art.212 § 1 kk i został dokonany niepublicznie zachodzi konieczność ustalenia, czy był on czynem bezprawnym w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego. Artykuł 213 § 1 kk zawiera opis normatywny znamion kontratypu dozwolonej krytyki którego zastosowanie prowadzi do wyłączenia bezprawności zarzutu zniesławiającego. Zgodnie z tym przepisem osoba, która rozgłasza takie zarzuty, może zwolnić się od odpowiedzialności karnej, jeżeli wykaże, iż zarzut jest prawdziwy. Sąd orzekający w niniejsze sprawie podziela bowiem w pełni dominujący w orzecznictwie pogląd, iż odnośnie do znamienia „nieprawdziwości zarzutu” występuje domniemanie dobrego imienia pokrzywdzonego, tj. domniemanie, że zarzut jest nieprawdziwy. To domniemanie oskarżony o zniesławienie może obalić przez dowód prawdy.

Zdaniem Sądu przeprowadzone w postępowaniu dowody nie doprowadziły do potwierdzenia prawdziwości zarzutów oskarżonego.

Swój zarzut dotyczący zawłaszczenia przez H. B. pieniędzy wspólnoty oskarżony opierał na twierdzeniu, iż oskarżyciel nie rozliczył się z pieniędzy na koncie nr (...). Tymczasem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził takiej okoliczności. H. B. w sposób szczegółowy w swoich zeznaniach opisał przyczyny, dla których to subkonto zostało założone i cel na jaki miały tam być gromadzone środki. Zgodnie z tymi zeznaniami było to uwarunkowane wymogiem banku związanym z zamiarem zaciągnięcia w tym banku kredytu przez wspólnotę na remont dachu. Chodziło zatem o wyodrębnienie środków z funduszu remontowego na oddzielne konto związane ze zgromadzeniem wkładu własnego. Wbrew twierdzeniom oskarżonego subkonto to nie było „tajne”, a jego utworzenie było uzgodnione z członkami zarządu wspólnoty. Utworzenie takiego subkonta nie może być uznane za czynność przekraczającą zwykły zarząd, co do której oskarżyciel musiałby uzyskać akceptację członków Wspólnoty Mieszkaniowej. Samo utworzenie konta nie determinowało zaciągnięcia kredytu i wydatkowania go w określony sposób.

Jak wynika z zeznań R. B., I. F. i G. K. miały one pełną wiedzę co do przyczyn utworzenia subkonta, przeznaczenia środków tam gromadzonych oraz ich pochodzenia ze składek na fundusz remontowy. R. B. i G. K. potwierdziły również, iż na utworzone subkonto dokonały wpłaty swoich składek z wyprzedzeniem, aby w krótkim czasie zgromadzić tam jak największe środki (wkład własny). W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do przyjęcia, by działania H. B. związane z utworzeniem tego subkonta miały na celu wyprowadzenie jakichkolwiek pieniędzy wspólnoty.

Pokrzywdzony w swoich zeznaniach szczegółowo opisał, z jakiego powodu nie doszło do przyznania kredytu i sposób wydatkowania zgromadzonych na subkoncie pieniędzy. Z zeznań H. B. wynika, iż z uwagi na nieuzyskanie kredytu pieniądze z subkonta w kwocie 2500 zł zostały przeznaczone na wynagrodzenie wykonawcy remontującego dach, a częściowo na wynagrodzenie zarządcy. Trudno natomiast przyjąć, by spłata zobowiązań wspólnoty i wypłata wynagrodzenia była przywłaszczeniem pieniędzy.

Zeznania H. B. znajdują potwierdzenie w opinii biegłego z zakresu kontroli finansów i rachunkowości, z której wynika, iż biegły nie ujawnił nieprawidłowości w gospodarowaniu środkami Wspólnoty. W swojej opinii wskazał, iż kwoty wypłacane z subkonta zostały potwierdzone stosownymi dokumentami (...) w przypadku wypłat gotówkowych i przelewami (polisa, wynagrodzenie zarządcy). Jednocześnie potwierdził dokonanie wypłat na rzecz wykonawcy poszycia dachowego w łącznej kwocie 19161,27 zł, co zostało w pełni udokumentowane. Nie może być zatem o zawłaszczeniu przez oskarżyciela środków wspólnoty.

Biegły w swojej opinii potwierdził, iż badane sprawozdania finansowe Wspólnoty za lata 2012 i 2013 nie wykazują niezgodności z danymi z ewidencji księgowej powiązanymi z wyciągami z konta bankowego Wspólnoty.

Sąd w pełni podzielił wnioski biegłego. Opinia biegłego jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności. Biegły przeanalizował całość dokumentacji finansowej za wskazany okres. Jednocześnie w swojej opinii wypunktował pewne nieprawidłowości w zakresie prowadzenia dokumentacji Wspólnoty. Wskazał na błędy oraz niedociągnięcia w dokumentacji. Był to brak chronologii w ujęciu raportów kasowych, poprawianie błędów księgowych czy nanoszenie poprawek niezgodnych z zasadami rachunkowości. W ocenie biegłego, którą Sąd w pełni podzielił, te nieprawidłowości nie wskazują na działania przestępcze, a dowody księgowe ujmują całość rozliczeń. Wskazane uchybienia mają zatem charakter formalny i nie dawały podstaw do formułowania zarzutów o przywłaszczeniu środków, fałszowaniu dokumentów czy niezgodności sprawozdań z wyciągami bankowymi i raportami kasowymi.

W świetle powyższego Sąd nie uznał za miarodajną opinię prywatnej sporządzonej przez (...) Sp. z o.o. Podkreślić należy, iż dokument ten nie był sporządzony przez biegłego sądowego. Z zeznań S. I. wynika, iż w momencie sporządzania opinii kancelaria nie dysponowała całokształtem dokumentów, a część tych dokumentów została przesłana już po sporządzeniu opinii. Opinia ta nie była w żaden sposób weryfikowana ani uzupełniana. Tym samym jako oparta na niepełnym materiale dowodowym nie może być podstawą ustaleń Sądu.

W świetle powyższej oceny materiału dowodowego Sąd uznał, iż oskarżony nie dowiódł prawdziwości swoich zarzutów. Zarzuty te stanowiły jedynie insynuacje nieoparte na faktach, a stanowiące wynik jakichś domniemań i przypuszczeń oskarżonego, który przecież nie ma wykształcenia w zakresie księgowości i finansów. Oskarżony formułując zarzuty nie opierał się również na opinii kancelarii podatkowej, która została sporządzona 14 stycznia 2015 r., podczas gdy zebranie członków Wspólnoty miało miejsce 9 grudnia 2014 r. Podkreślić jednak należy, iż nawet ta opinia nie dawała podstaw do formułowania zarzutów o przywłaszczenie pieniędzy Wspólnoty, bo takie wnioski nie były w niej zawarte.

W tym stanie rzeczy działania oskarżonego muszą być uznane za bezprawne. Prawo do krytyki nie może być rozumiane jako podnoszenie zarzutów kłamliwych, niepopartych dowodami. Na zebraniu członków wspólnoty jej członkowie niewątpliwie mają prawo i obowiązek krytykowania działań zarządcy, jednakże zarzuty muszą mieć jakiegokolwiek oparcie w faktach a nie stanowić insynuacje. W sytuacji, kiedy chodzi o zarzuty dotyczące finansów i dokumentacji obejmującej okres 2 lat oczywistym jest, iż osoba atakowana ma ograniczoną możliwość odpowiedzi oponentowi i oczyszczenia się z zarzutów. Tym samym Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż działanie oskarżonego stoi pod ochroną wynikającą z kontratypu dozwolonej krytyki.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż M. C. (1) w dniu 9 grudnia 2014r. w G. na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej G. 25A, B, C, w obecności 14 członków wspólnoty, pomawiając H. B., że zawłaszczył pieniądze wspólnoty i, że sprawozdania roczne za lata 2012 i 2013 są nieprawidłowe i niezgodne z wyciągami bankowymi (...) S.A. S. oraz raportami kasowymi,

przez co naraził go na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji zarządcy wspólnoty mieszkaniowej, wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 212 § 1 kk.

W ocenie Sądu stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie były znaczne. M. C. (1) podniósł co prawda poważne zarzuty dotyczące zachowań oskarżonego także sprzecznych z prawem. Zarzuty te zostały podniesione jednak w specyficznych okolicznościach. Pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem prywatnym doszło do konfliktu, a H. B. dysponując stosownymi dokumentami nie przedłożył ich w takiej formie członkom wspólnoty, aby jego wyjaśnienia były zrozumiałe i jasne. Oskarżony nie był dotychczas karany. Prowadzi ustabilizowany tryb życia. W świetle powyższego Sąd uznał, iż przestępcze zachowanie oskarżonego miało charakter incydentalny i pomimo umorzenia postępowania karnego będzie on przestrzegał porządku prawnego. W związku z tym warunkowo umorzył postępowanie karne na okres próby 1 roku. Przy podjęciu takiej decyzji nie bez znaczenia było stanowisko samego oskarżyciela prywatnego, który nie wnosił o ukaranie oskarżonego, a zmierzał jedynie do tego, by odzyskać dobre imię.

Przy orzekaniu Sąd zastosował przepisy obowiązujące przed nowelizacją Kodeksu karnego, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r. albowiem obowiązujący wówczas art. 66 § 1 kk przewidywał warunkowe umorzenie postępowania na okres próby do 2 lat, podczas gdy obecnie do 3 lat.

Sąd zgodnie z wnioskiem oskarżyciela zobowiązał oskarżonego do przeproszenia go na zebraniu wspólnoty Mieszkaniowej.

W związku z tym, iż zapadło orzeczenie o warunkowym umorzeniu postępowania Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego koszty postępowania i obciążył go opłatą.